Nr. 328. Lwów, Poniedziałek dnia 27. Listo

Prenumerata.
We Lwowie:
Miesięcz 1 k. 80 h. (90 ct.)
Kwart. 5 k. 40 h. (2 zł. 70 ct.)
Półr 10 k 80 h. (5 zł 40 ct.)
Za przesyłanie do domu 40 h. (20 ct.) miesięcznie
Na prowincji:
Mies 2 k 70 h (1 zł 35 ct.)
Kwartalnie 8 k. (4 zł.)
Półrocznie 16 k. (8 zł.)
Za granicą:
Mies. 3 korony (1 zł. 50 ct.)
Numer we Lwowie 8 h (4 ct.),
na prowincji 10 h (5 ct.),
na dworcach 12 h. (6 ct.).

KURJER LWOW

Wychodzi codziennie, nie wyłączając niedziel i świąt o god

Właściciele: Henryk Rewakowicz i Sp

Rzymsko-katolickie:	Grecko-katolickie:	REDAKCJA, ADMINISTRACJA i EKSPEDYCJA przy ul. Chorążczyzna l. 10. Telefonu Nr. 584.	Kalendarz myśliwski
Dziś: Walerjana i Wirgil.	Fyłypa Ap.		(rogacze), zające, j
Jutro: Krescentego.	Hurya i Sams.		koguty, kuropatwy,
Pojutrze: Saturnina M.	Mafteja Ap.		wy, ptactw

Zakulisowe intrygi.

Wiedeń. Prezydjum Koła polskiego w komplecie odbyło dłuższą konferencję z prezydentem ministrów w sprawie reformy wyborczej. Dowiadujemy się z wiarygodnego źródła, że konferencja ta umówioną została w ostatnich dniach obradowania Sejmu i że prezydjum Koła towarzyszy namiestnik Potocki, o którym krąży pogłoska, że ma się podać do dymisji, gdyby reforma wyborcza na zasadzie powszechnego i bezpośredniego głosowania przyszła do skutku. Zapewniają, że klika, której wyrazem jest prezydjum Koła polskiego, postanowiła bronić się wszystkiemi sposobami intrygi politycznej: straszy rząd centralny rzekomem wzburzeniem umysłów w kraju wśród warstw „niższych“ i nie waha się posunąć aż do denuncjacji, jakoby obawiać się należało antipaństwowych agitacji w razie, gdyby władza wymknęła się z rąk warstwy uprzywilejowanej.

Wiadomości te, jakkolwiek horendalne, nie są niespodziewanemi dla nas, którzy wiemy dobrze, że klika zamierza bronić się zębami i pazurami, nie przebierając w środkach i posuwając się aż do denuncjacji przeciw własnemu społeczeństwu. Nie jestto zresztą oryginalna metoda tych panów. Mają wzór w postępowaniu czynownictwa w Królestwie, które w ten sam sposób pragnie utrzymać się przy władzy. Toteż do owej kliki możnaby raczej zastosować słowa „Czasu“, zwrócone do biurokracji rosyjskiej, że „w trwodze o swe interesa zatraciła nawet świadomość tego, jak bardzo oddaliła się od własnego społeczeństwa“.

Ruch opozycyjny, jaki ogarnął nasze społeczeństwo, obraca się w formach zupełnie legalnych; ta opozycja powinnaby dziś znaleść nawet silne poparcie u rządu, jeżeli on reformę wyborczą traktuje na serjo.

Możemy zapowiedzieć to jedno: gdyby machinacje denuncjatorskie miały odnieść jakikolwiek skutek, gdyby rząd, dając wiarę perfidnym podszeptom, chciał przy reformie wyborczej Galicję wyodrębnić w ten sposób, aby co do niej zastosować pewne reakcyjne wyjątki, obejmujące ciaśniejsze prawo wyborcze, niżeli dla innych krajów koronnych, podówczas w Galicji wybuchłaby burza, któraby zmiotła do szczętu butwiejące i zbutwiałe przywileje.

Walka przeciw gruźlicy we Lwowie.

Sekcja IV. R. m. powzięła uchwały, zatwierdzone przez Radę miejską na ostatniem posiedzeniu, a zmierzające do wdrożenia akcji przeciw gruźlicy w mieście Lwowie. Gdy sprawa to dla stolicy kraju nadzwyczaj doniosła, pożądanem jest, aby wywody na ten temat referenta dr. Mikołajskiego bodaj co do najważniejszych danych statystycznych doszły do wiadomości szerszych kół i obudziły śród publiczności zainteresowanie. Podajemy tu więc te cyfry wymowne, zaczerpnięte z urzędowych sprawozdań i z literatury naukowej.

We Lwowie **trzecia część ludności** wymiera na gruźlicę. Na 100 osób, zmarłych we Lwowie, wykazuje statystyka urzędowa 27 osób, zmarłych z gruźlicy, jednak urzędowe źródła stwierdzają, że często za przyczynę zgonu podaje się zapalenie płuc lub inne cierpienie, choć ... właściwą przyczyną śmierci była gruźlica.

Rocznie umiera we Lwowie przeszło 1.000 osób z gruźlicy; na 10.000 mieszkańców wypada 66 osób, zmarłych z gruźlicy.

W przybliżeniu obliczyć można, że na gruźlicę we Lwowie stale choruje około 7.000 osób.

W ciągu ostatniego dziesięciolecia **chorobowość i śmiertelność z gruźlicy** (we **Lwowie wzrosła.** W r. 1895 na 100 osób zmarłych wypadało tylko 22·4 zmarłych na gruźlicę, a w r. 1904 jest 27 zmarłych na gruźlicę na 100 osób zmarłych.

Fakt ten tem więcej uderza, gdy w tym czasie ogólna śmiertelność we Lwowie zmalała z 30·8‰ (1895) na 24·4‰ (1904) a zmalał także procent śmiertelności z chorób zakaźnych ostrych z 7·8 zmarłych z tych chorób na 100 zmarłych wogóle (1895) na 4·5 zmarłych z chorób zakaźnych na 100 zmarłych wogóle.

Fakt ten tem większą troskę obudzić powinien u czynników powołanych, gdy i w całym zresztą kraju i w całej Przedlitawji i w innych dzielnicach Polski chorobowość i śmiertelność z gruźlicy jest o wiele mniejsza, niż we Lwowie i gdy wszędzie zresztą z wyjątkiem Galicji w szeregu ostatnich lat zdołano powstrzymać postęp gruźlicy.

I tak w całej Przedlitawji według urzędowych zestawień za r. 1904 przypada przeciętnie na 100 zmarłych tylko 14 zmarłych na gruźlicę, a w tym samym roku na 100 osób zmarłych było zmarłych z gruźlicy: w Wiedniu 22·4, w Pradze 23·9, w Tryeeście 18·5, w Gracu 23·8, w Bernie 20·3, w **Krakowie** 24·6.

W samej Galicji wypada przeciętnie na 100 osób zmarłych niespełna 13 osób, zmarłych z gruźlicy.

...

już w r. 1... mieszkańców ...

Także i w Księstwie Poznańskiem procent śmiertelności z gruźlicy w ostatnich czasach bardzo zmalał i dziś na 10.000 mieszkańców wypada tam tylko 17·3 zmarłych rocznie z gruźlicy.

Co czynić, aby wzrastającej we Lwowie chorobowości i śmiertelności z gruźlicy tamę położyć? Plan szczegółowej akcji przeciwgruźliczej musi być **zastosowany do lokalnych warunków**, które widocznie krzewienie się gruźlicy we Lwowie ułatwiają. Plan ten ma wypracować komisja zdrowotna miejska na podstawie wyczerpujących studjów, do których ma nastręczyć materjałów między innemi biuro statystyczne miejskie.

Referent w Radzie miejskiej dr. Mikołajski w ogólnych zarysach zakreślił zadanie w dwóch kierunkach. Miasto powinno postarać się o wy-

...

powodu opuszczać rąk i nic nie robić, bo jest bodaj tylko w części spełni się zadanie, uchroni się miasto od olbrzymich strat ekonomicznych a wiele rodzin od opłakiwania przedwczesnego zgonu najdroższych sercu osób.

Wywodów dr. Mikołajskiego wysłuchała rada miejska z wielkiem zajęciem a radny dr. Pisek wyraził mu nawet uznanie za wyczerpujące opracowanie referatu. Uchwalono też wnioski referenta. Teraz chodzi o to, aby nie skończyło się na uchwałach wstępnych, lecz aby akcja rozpoczęta doprowadziła jak najrychlej do pożytecznych rezultatów. A stać się to może, jeśli reprezentacja stolicy zrozumie należycie doniosłość tego społecznego zadania i jeśli nie będzie szczędziła pracy i funduszów.

KRONIKA.

Rocznica listopadowa. Salę „Gwiazdy“ wypełniono wczoraj szczelnie. Na estradzie, ozdobionej zielenią, kosami i karabinami, stanął przed stolikiem prelegent p. Wąsowicz, który wspomnienia Nocy listopadowej — związał ze wskazaniami narodowemi na dobę obecną. Chór drukarzy pod batutą p. Domiszewskiego odśpiewał bardzo pięknie kilka pieśni narodowych, poczem członkowie kółka amatorskiego „Gwiazdy“ odegrali czteroaktową sztukę Rydla „Na zawsze“.

W sali ratuszowej na zebraniu ochotniczej straży ogniowej „Sokół“ przemawiał p. J. F. Chór Towarzystwa odśpiewał pięknie kilka pieśni, a produkcje wokalne pp. Drozdowskiej i Pękalskiego tudzież deklamacja artysty p. Nowackiego nagrodzona została oklaskami. Oprócz tego produkcje kwartetu smyczkowego zyskały poklask.

W czytelni im. Borelowskiego T. S. L. wygłosił odczyt o powstaniu listopadowem delegat technickiego Koła T. S. L. p. Tieger. Wieniec melodji polskich odśpiewał chór Czytelni, deklamowali pp. St. Weber „Po co“ i W. Panejko „Sen“ Waligórskiego. Uroczystość zakończono odegraniem sztuki „Dziesiąty pawilon“.

Na Gródeckiem w Czytelni kolejowej zebrali się przeważnie służba i robotnicy kolejowi. Rzecz o roku 1831 wygłosił p. Wirstlein. Po wykonaniu kilku utworów wokalnych przez kółko mandolinistów i pięknej deklamacji o dniu 29. listopada młodziutkiej panny F. członkowie Kółka amat. Czytelni odegrali dramat Kazimierza Królińskiego „Janek Biały“.

We Lwowie.

— **Okolenie kolumny Mickiewiczowskiej.** W pracowni artysty rzeźbiarza A. Popiela na Kastelówce odbyło się wczoraj wspólne posiedzenie komitetu budowy pomnika Mickiewicza i miejskiej komisji dla konserwacji pomników, celem narady nad przedstawionymi trzema projektami okolenia kolumny Mickiewiczowskiej i uporządkowania placu w koło niej. W posiedzeniu tem, któremu przewodniczył prof. Radziszewski wzięli też udział obaj prezydenci miasta pp. Michalski i Rutowski.

Przedstawiono w szczegółowo wykonanych modelach trzy projekty, a mianowicie pierwszy projekt pp. H e n d l a i S a d ł o w s k i e g o, przedstawiający się w formie balustrady otwartej od frontu z dwoma orłami u wejścia. Balustrada o kamiennych słupkach i żelaznej kracie otacza kolumnę w czworobok, przyczem do placu Marjackiego spływają schody, po bokach zaś dwa trawniki wypełniają cały plac.

Drugi projekt prof. T a l o w s k i e g o przedstawia imponujące rozmiarami i rozpiętością schody kamienne, spadające od stóp kolumny coraz szerzej, tak że jeden ich koniec przypadłby naprzeciw sklepu p. Szkowrona, drugi na wprost hotelu Żorża. Podobne (o mniejszej jednak rozpiętości) terasy spadałyby też od tylnej strony kolumny, od strony zaś sklepu p. Starka i ulicy Karola Ludwika, dwa trawniki wypełniłyby resztę placu.

Trzeci wreszcie projekt p. A. P o p i e l a, ideą pokrewny poprzedniemu, przedstawia stopnie zakręcające się w łuk związany z krawężnikiem, po bokach wyzyskany został plac na dwa trawniki, okolone żelaznymi sztachetami, z przodu zaś dwa duże kandelabry na krążkach kamiennych.

Komisja rozpatrując powyższe projekty, doszła przedewszystkiem do przekonania, że kolumny Mickiewiczowskiej ogradzać nie należy, tak ze względów estetycznych, jako też i ze względu na ewentualne demonstracje i obchody, których ogrodzenie nie powstrzyma. Owszem niechaj demonstracje kupią się pod pomnikiem Mickiewicza — tam miejsce na zbiorowe uczucia u stóp wieszcza. Wobec tego projekt pp. Hendla i Sadłowskiego uznano zasadniczo za nieodpowiedni.

Wzięto przeto pod rozwagę projekty pp. Popiela i Talowskiego. Ten ostatni rzeczywiście imponuje prostotą swoją, prostemi linjami, a ogromem przytem i wyzyskaniem płaszczyzny. Odezwały się jednakowoż głosy w dyskusji, że projekt zabiera nieco i tak już wąskiego placu Marjackiego a równocześnie projektowi p. Popiela, jakkolwiek pokrewnemu i najbardziej praktycznemu, braknie jednak owej monumentalnej prostoty z projektu p. Talowskiego.

Uchwalono przeto, za zgodą artystów, rezygnujących z własnego „ja" dla sprawy publicznej, aby obaj opracowali wspólny projekt skombinowany, który w najbliższym czasie przedłożony zostanie Radzie miejskiej, jako gospodarzowi placu, do zatwierdzenia.

— **Grono nauczycielskie seminarjum** żegnało 26. bm. swą długoletnią pracowniczkę p. Stefanję Wekslerową. Uroczystość rozpoczęła się mszą św., odprawioną w kaplicy seminarjum. Następnie żegnało grono nauczycielskie jubilatkę w odświętnie przybranej sali, zapełnionej uczenicami zakładu i gronem przybyłych dawnych uczenic i towarzyszek pracy p. Wekslerowej. W imieniu grona przemówiła p. Ludomira Nowicka, a imieniem najdawniejszych kolegów ks. Stefanowicz. Kantata, odśpiewana przez uczenice seminarjum, wypełniła dalszą część programu. Rozrzewniona jubilatka dziękowała za wyrażone jej uznanie i wśród odgłosu pieśni: „Niech żyje nam" opuściła zakład, w którym pracowała połowę życia. Grono nauczycielskie ofiarowało jubilatce jej medaljon, dłuta p. Władysławy Gostyńskiej. W przeddzień tego pożegnania odbyło się w szkole im. Staszyca zebranie towarzyskie. Przemawiała na niem: p. Aleksandrowiczówna imieniem dawnych uczenic, p. Anna Neumanowa w imieniu stowarzyszeń kobiecych, p. Waydówna w imieniu słuchaczek uniwersytetu, wreszcie Marja Konopnicka, która gorącem słowem podniosła obywatelskie zasługi tej, która kształciła nauczycielki, co [illegible] nasz oświecają. Po przemówieniach odczytano mnóstwo telegramów od stowarzyszeń kobiecych, od uczenic, kolegów i koleżanek i telegram od Zarządu Głównego T. S. L.

Pani Wekslerowa dziękując za te dowody uznania, zaznaczyła, że tak ukochała pracę nauczycielską i społeczną, że choć twardo szło jej życie, w pracy tej czerpała siły i zadowolenie. Dalszą część wieczoru wypełniła pogawędka wesoła, serdeczna, jaka zawsze wywiązuje się gdy spotykają się osoby, co przeżyły niegdyś ze sobą lata szkolne, a spotykają się po długiem niewidzeniu się. Pogawędkę tę od czasu do czasu urozmaicała muzyka i śpiew.

— **Masowy strajk.** Wczoraj przedpoł. odbyło się publiczne zgromadzenie robotników w sprawie masowego strajku we wtorek 28. bm. Po przemówieniu pp. Hausnera, Szalita, dr. Diamanda i innych uchwalono jednogłośnie wstrzymać się jutro przez cały dzień od pracy. Po zgromadzeniu nie było żadnych demonstracji.

W sali „Gwiazdy" obradowało równocześnie około 300 zecerów i maszynistów drukarskich. Uchwalono jednomyślnie wstrzymać się od pracy. Przerwa potrwa od dziś g. 7. wieczór przez 24 godzin. Obecni na zgromadzeniu zecerzy, składający wszystkie bez wyjątku dzienniki, oświadczyli solidarnie, że przez określony czas pracować nie będą. Wobec tego j u t r o n i e m a w y j ś ć ż a d e n l w o w s k i d z i e n n i k.

— **Wiec ogólno-akademicki** z porządkiem dziennym: „M ł o d z i e ż a k a d e m i c k a w o b e c g e n e r a l n e g o s t r a j k u o r e f o r m ę w y b o r c z ą" odbędzie się dziś o g. $7^1/_2$ wieczór w sali Danka przy ul. Szajnochy.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** Dziś prof. dr. H a d a c z e k: O sztuce greckiej (z obraz. świetln.). Zakład chemiczny uniw. Długosza 6. Pocz. o godz. 7.

— **Aresztowano** wczoraj służącą Ksenię Goral, 16 letnią, która ukradła swemu służbodawcy p. Körnerowi z szuflady biórka 380 kor. Ponieważ p. K. prędko spostrzegł kradzież, odebrano złodziejce pieniądze, mimo, że je ukradła bardzo sprytnie.

— **Ogień.** W pomieszkaniu dozorcy domu przy ul. Hoffmana l. 10, u którego mieszkają sublokatorzy, wybuchł wczoraj wieczór ogień, który zniszczył sprzęty domowe. Straż pożarna była czynną. Powiadają, że w mieszkaniu dozorcy popełniono kradzież a potem, dla zatarcia śladów, wzniecono ogień. Policja rozpoczęła śledztwo.

Z dzielnic zakordonowych.

~ **Z Warszawy** donoszą: Pisma podają półurzędową wiadomość petersb. agencji, że istnieje projekt zawieszenia stanu wojennego, tytułem próby, na dni 6. Zawieszenie to obejmie wyłącznie Warszawę i powiat warszawski a ogłoszonem być ma w dniach najbliższych. — Prezydent miasta, generał Bibików, wstrzymał swe podanie o uwolnienie go ze stanowiska. Delegacja urzędników magistratu, wybrana pod presją władz, uchwaliła reasumować uchwałę wiecu pracowników magistratu i przywrócić język rosyjski w urzędowaniu, aż do czasu, w którym urzeczywistnienie poprzedniej uchwały będzie możliwe. Artyści teatrów warszawskich otrzymali od władz pozwolenie powrotu do pracy i w sobotę rozpoczęły się przedstawienia trzema widowiskami na rzecz głodnych m. Warszawy a to w teatrze wielkim (Goplana), w teatrze Rozmaitości (Pan Benet i Zemsta) i w teatrze Nowości. Co do pensji zaległych generał-gubernator zwrócił się telegraficznie do Petersburga o prawo zużytkowania sum, przeznaczonych na inne cele teatralne, a będących w jego rozporządzeniu. Pretensje pracowników w całości będą zaspokojone najpóźniej 28. bm. Potwierdza się wiadomość, że prezes Hoerszelman i wiceprezes Karaffa ustępują.

Osobiste.

* **Mianowania.** Minister rolnictwa zamianował st. komisarza górniczego Jana Zarańskiego radcą górnictwa w etacie urzędów górniczych.

Repertuar teatru miejskiego.

W poniedziałek „Żydzi", dramat w 3 aktach z rosyjskiego, E. Czirikowa.

Pod rządami cara.

(Telegramy „Kurjera Lwowskiego").

Petersburg. Według wiadomości jeneraln. sztabu marynarki, zajścia kronsztadzkie znalazły oddźwięk we flocie czarnomorskiej. Adm. Czu-

chin donosi, że marynarze pod wpływem propagandy socjalistycznej urządzili w Sebastopolu demonstracje. Rozruchy rozszerzyły się także na inne części armji. Na wiecu ciężko zraniono admirała Pisarewskiego. Położenie jest poważne, jakkolwiek nie należy (?) obawiać się wykroczeń i rabunków.

Petersburg. Według nadeszłych doniesień bunt w Sebastopolu różni się tem od kronsztadzkiego, że w Sebastopolu marynarze i złączeni z nimi robotnicy nie rabują ani nie mordują i sami utrzymują porządek. Zbuntowany pułk brzeski uwięził komendanta twierdzy i pułku oraz 5 oficerów. Usiłowania nakłonienia drugiego pułku, aby się połączył z rokoszanami, nie powiodły się.

Strajk w Moskwie coraz się rozszerza. Robotnicy bezustannie burzą fabryki i domy prywatne. Wyrządzone przez nich w ostatnich dniach szkody wynoszą około miljona koron.

Petersburg. Strajk się nie wzmaga. Liczba strajkujących nie przenosi 24.000.

Sebastopol. Onegdaj o 4 popoł. odbyło się w spokoju masowe zgromadzenie żołnierzy, marynarzy i robotników. Mieszkańcy w popłochu uciekają z miasta. Wczoraj wymuszono wstrzymanie ruchu kolejowego.

Moskwa. W wielu fabrykach wybuchł strajk. W kilku miejskich zakładach urzędnicy zawiesili pracę, toż samo woźnice i konduktorzy tramwajowi.

Berlin. „Berliner Tageblatt“ donosi z Petersburga: Zakończył się kongres chłopski w Moskwie. Przyjęto rezolucję, zwołującą na koniec stycznia ogólny kongres chłopski. W Dumie mają chłopi zażądać zniesienia stałej armji i utworzenia ludowej milicji.

Kongres ziemstw.

Frankfurt. „Frankf. Ztg.“ donosi z Moskwy, że wynik głosowania kongresu ziemstw był następujący: Za bezpośrednim prawem głosowania oświadczyło się 174 głosów, za pośrednim 28, a za bezpośrednim w miastach, a pośrednim na wsi 28, w tem ks. Dołgoruki.

Moskwa. Kongres ziemstw i miast uchwalił 156 głosami przeciw 12 (dwóch wstrzymało się od głosowania) rezolucję biura *en bloc*.

Telegramy „Kurjera Lwowskiego“.

Wiedeń. Minister wojny Pitreich podczas konferencji ministerjalnej dwukrotnie chciał podać się do dymisji, nie chcąc na siebie brać odpowiedzialności za zmniejszoną bitność armji, atoli dymisji nie przyjęto.

Wiedeń. Deputacja socjalistycznych studentów pojawiła się u rektora z żądaniem zamknięcia uniwersytetu w dniu 28. b. m. Rektor odmówił oświadczając, że uniwersytet jest terytorjum neutralnem.

Wiedeń. Wczoraj rozpoczął się przy bardzo licznym udziale zjazd austrjackich konfekcjonerów celem zajęcia stanowiska wobec niektórych postanowień, proponowanych przez nieustającą komisję przemysłową.

Budapeszt. W Jaworzynie (Raab) i Preszburgu odbyły się konstytuujące zgromadzenia ligi dla powszechnego głosowania przy nader licznym udziale osób z wszystkich klas ludności.

Budapeszt. W sprawie Zeysiga wszystkich oskarzonych uwolniono.

Waszyngton. Miało już nastąpić w departamencie stanu wymiana ratyfikowanych dokumentów w sprawie zawarcia pokoju między Rosją a Japonią.

Stambuł. Wczoraj rozpoczął się proces w sprawie zamachu w Yildiz. Oskarżeni są Belgijczyk Joris, 14 Ormian i dwóch Greków. Sprawozdawcy pism i publiczność mają dostęp do rozprawy. Joris oświadczył, że jest anarchistą i dowiedział się z dzienników o losie Ormian. Chciał więc zamordować sułtana, sądząc, że w ten sposób Ormianom pomoże.

Rozprawę odroczono na 8 dni.

Chrystjanja. Stan zdrowia Ibsena nie jest bezpośrednio groźny. Poeta codzień wstaje na kilka godzin i żywo interesuje się sprawami bieżącemi.

Konwersja długów urzędniczych.

Kraków. Wczoraj o godz. 5 popoł. odbył się liczny wiec urzędników państwow. i auton. w sprawie konwersji długów urzędniczych, budowy tanich mieszkań dla urzędników, oraz podwyższenia dodatków aktywalnych. Przewodniczył poseł J a w o r s k i. Przewodniczący zdał sprawę z czynności przygotowawczych komitetu i odczytał list prezesa akcyjnego Banku związkowego posła Sękowskiego, z oświadczeniem, że zastrzegając sobie ułożenie warunków, Bank ten chętnie wziąłby w swe ręce konwersję długów urzędniczych. Referent konwersji st. komisarz straży skarb. Stan. N i k l a s przedstawił następującą propozycję: Urzędnicy całego kraju wiążą się w jedno ogólne stowarzyszenie, poręczające skonwertowane długi.

Stowarzyszenie to podejmuje konwersję z jedną instytucją finansową, a urzędnicy konwertujący swe długi płacą na fundusz gwarancyjny pewien drobny procent i nie potrzebują oni przedkładać policy asekuracyjnej, ani starać się o poręczycieli, bo poręką obejmuje stow. przy pomocy funduszu gwarancyjnego. W takich warunkach pożyczki wypadną znacznie taniej. Na konwersję w ten sposób pomyślaną potrzeba około 7 miljonów koron. Na podstawie proponowanych warunków już jedna z instytucji finansowych wiedeńskich przeprowadza w Krakowie konwersję długów urzędniczych.

Dr. L i b e r m a n przedstawił sprawę budowy domów urzędniczych a sekretarz administracji podatków dr. Patkiewicz sprawę podwyższenia dodatków aktywalnych do skali wiedeńskiej.

Przewodniczący przedłożył 8 rezolucji; polecają one komitetowi dalsze działanie w obecnych kierunkach, zwracając się do rządu o wydatną subwencję na cel budowy domów-urzędniczych oraz o podwyższenie dodatków aktywalnych i następnie przemianę tego dodatku na t. zw. kwaterowe. Komitet krakowski ma się porozumieć z lwowskim. W dyskusji między innymi brali udział posłowie Rotter i Petelenz. Z powodu spoźnionej pory dokończenie wiecu odroczono na czas najbliższy.

Zamykanie sklepów.

Kraków. Członkowie tut. kongregacji kupieckiej postanowili swym pomocnikom swobodę wstrzymania się we wtorek od pracy zawodowej. Młodzież handlowa urządziła wczoraj z własnej inicjatywy zgromadzenie w tej sprawie i uchwaliła, uznając potrzebę rozszerzenia prawa wyborczego, nie przerywać pracy we wtorek. Wobec tej uchwały rada kongregacji kupieckiej postanowiła nie zastosować się do wezwania miejscowego komitetu P. P. S. i nie zamykać sklepów w dzień masowego strajku.

O powszechne głosowanie.

Kraków. Partja socjalno dem. urządziła wczoraj zgromadzenie w ujeżdżalni przy ul. Rajskiej, przemawiał Daszyński. Po zebraniu urządzono pochód z czerwonym sztandarem na Rynek przed pomnik Mickiewicza, gdzie przemawiali przywódzcy.

Wiedeń. Wczoraj odbyło się przy nader licznym udziale zgromadzenie wyborców chrześć. socjalnych. Lueger referował kwestję reformy wyborczej. Następnie udali się uczestnicy przed parlament, gdzie wznieśli okrzyki na rzecz powszechnego głosowania, poczem pociągnęli przed zamek cesarski, gdzie odśpiewali hymn austrjacki.

Wiedeń. W sali „Volksgartenu“ odbyło się wczoraj zgromadzenie socjalistyczne na rzecz po wszechnego głosowania, z programem „Ostatnie słowo napomnienia dla parlamentu“. Wzięło w niem udział około 3.000 osób. Po zgromadzeniu udali się uczestnicy jego w szeregach z trzema czerwonymi sztandarami i tabliczami z odpowiedniemi napisami w zupełnym spokoju na plac Franciszka Józefa, wnieśli tam okrzyki na rzecz powszechnego głosowania i rozeszli się.

Trzęsienie ziemi.

Rzym. Z wielu miejsc Włoch donoszą, że wczoraj rano dało się uczuć ponowne trzęsienie ziemi.

Demonstracja flot.

Berlin. „Lokal Anz.“ donosi z Stambułu, że załoga przybyłego do Bassora rosyjskiego okrętu handlowego zbuntowała się. Na żądanie rosyjskiego konsula władze tureckie uwięziły przywódcę buntu.

Nadesłane.

(Za rubrykę tę redakcja nie bierze odpowiedzialności).

Najlepszy podarek gwiazdkowy dla dzieci. Po prostu olbrzymią wziętość zjednała sobie w ostatnim lat dziesiątku jedna zajmująca zabawka dla dzieci, zabawka, która pomimo swej skromnej zewnętrznej formy posiada w porównaniu z innemi zabawkami tak bogate zalety, że przyznać jej trzeba rzeczywistą i trwałą wartość. Mamy tu na myśli kotwiczne skrzynki budowlane firmy F. Ad. Richter & Cie., król. nadw. i szambelańskich dostawców, Wiedeń, I. Operngasse 16. W obecnych czasach postępu na każdem polu technicznem jest rzeczą rzeczywiście ważną jeśli już w dziecku budzimy zmysł form i piękna, a do tego nadają się najlepiej co do formy skończone wzorki, poczynające od rzeczy łatwych, a przechodzące stopniowo do coraz trudniejszych. Jak najdokładniej obrobione kamienie umożebniają dziecku łatwość i pewność w ustawianiu budowli. Ważną też zaletą tych skrzynek jest ich niezwykła trwałość; zgubione zaś kamyki można każdego czasu zastąpić nowymi, a skrzynki same systematycznie powiększać przez dokupienie skrzynek dopełniających i kotwicznych skrzynek mostowych. Piękną nowością są przepyszne układanki „Saturn“ i „Meteor“, jako też Richtera aparaty mówiące i instrumenty muzyczne.

Realność piątrowa z parcelą budowlaną przeszło tysiąc sążni o 3 frontach, obok stacji kolei elektrycznej do sprzedania za 28000 koron. Wiadomość biuro „Realtea", św. Anny 17. 127

Willa z ogrodem z komfortem urządzona, ze wszystkiemi możliwemi wygodami do sprzedania. 12 wolnych lat. Wiadomość biuro dzienników Plohna. 2524

Wolne posady.

Potrzebna gospodyni do kuchni restauracyjnej, dobrze obznajomiona. **Młody** handlowiec specjalista, bufetowiec znajdzie korzystną posadę. Zgłoszenia przyjmuje od 4 do 6 godz. Emil Lewicki, Hetmańska 10. 2552

Panny podręczne, kompletnie uzdolnione w modniarstwie przyjmie zaraz **Magazyn Julijana Walza w Przemyślu,** pod korzystnymi warunkami. 2553

Rozmaitości.

Bilety wizytowe litografowane i drukowane, karty i listy ślubne, nagłówki na listach i kopertach poleca najtaniej Seyfarth & Dydyński we Lwowie, przy placu Marjackim 2448

Do sąsiedniego domu przeniósł się Jan Wojtych, złotnik, obecnie Akademicka 8, Lwów. 2549

Wystawa gwiazdkowa.

W szeregu prac ku popieraniu przemysłu krajowego z taką usilnością w ostatnich latach podjętych niezaprzeczenie dodatnie rezultaty przynoszą corocznie urządzane **wystawy gwiazdkowe** wyrobów ściśle krajowych a szczególniej coraz silniej rozwijającego się przemysłu domowego. Gdy z jednej strony tak znakomicie ułatwiają one zbyt tychże wyrobów i przyczyniają się do zaznajomienia szerokiego ogółu z mało jeszcze rozpowszechnionymi lub całkiem nowymi wytworami przemysłu krajowego, z drugiej strony dają jakoby coroczny przegląd wytwórczości kraju naszego. — Dlatego też komitet Tow. „O własnych siłach" i w tym roku z równą jak zawsze usilnością przystępując do urządzenia takiejże wystawy w Krakowie w pierwszych dniach grudnia br. nie wątpi, że zarówno przemysłowcy w dobrze zrozumianym interesie własnym, jak i publiczność chętnem zwiedzaniem oraz znacznem zakupnem — najskuteczniej bo czynem na hasło „popierania przemysłu krajowego" odpowiedzieć zechcą. Wszelkich objaśnień udzielać, oraz zgłoszenia wystawców przyjmować będzie sekretarjat Tow. „O własnych siłach" codziennie między 5—7 wieczorem w lokalu Towarzystwa, pl. Marjacki 9, I. piętro.

Miód a la Malaga znany ze swej dobroci, duża szampanówka 1 zł., sprzedaje tylko handel Bodnara. Dla odsprzedających odpowiedni rabat. 326

Scyzoryki własnego wyrobu i angielskie poleca **Jan Laurук,** mechanik, Lwów, Halicka 6. 213

Ulubiona konserwa Szacha Perskiego — Ogórki kiszone w 10-cio litrowych beczułkach, sorta I. 4 korony, sorta II. 2 korony.
Znakomite rydze kiszone 5 kg. fa-ka 3 korony.
Fabryka konserw
F. WOJCIECHOWSKIEGO
magistra farmacji w **Jarosławiu.**

Przyjmuje zamówienia na wyprawy ślubne od najskromniejszych do najwykwintniejszych, oraz wszelką bieliznę Specjalność bielizna męska krojem francuskim. Wykonanie staranne, ceny umiarkowane — nowo otworzona koncesjonowana pracownia bielizny Bronisławy Weno, Lwów, Kapernika 9, I. piętro. Panny do szycia przyjmuje się. 127

Mieszkania i sklepy

po 1 ct. od wyrazu.

Do wynajęcia! 2, 3, 4 pokoje po miernych cenach z komfortem urządzone z wszelkiemi wygodami światło gazowe, łazienki z wspaniałym widokiem na całe miasto, **pokoje duże, zdrowe położenie. Wiadomość plac Bema 4.** 2480

2 pokoje frontowe z kuchnią, dwoma wchodami. Łyczaków 87. 2520

Mickiewicza 5, parter.
4 pokoje, łazienki gazowe, przedpokój, kuchnia etc.

Mickiewicza 5, parter (wyższy) zaraz do wynajęcia. Bliższa wiadomość p. Moysa, 3. Maja 16.

2 pokoje z kuchnią, 2 pokoje z przedpokojem, 1 pokój kawalerski. Ul. Antoniego 1. 2554

Lenartowicza 5. 5 pokoi, przedpokój i kuchnia; przynależytości: pokój służbowy, łazienka, spiżarka itd. 2561

Wydawca, naczelny i odpowiedzialny redaktor: Henryk Rewakowicz. Z drukarni W. A. Szyjkowskiego. Lwów, Kopernika 5.